

Sygn. akt **III AUa 434/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Woźniak-Zendran

Sędziowie: Marta Sawińska

Małgorzata Aleksandrowicz

Protokolant: Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **J. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji J. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 27 lutego 2019 r. sygn. akt III U 988/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od wnioskodawcy J. C. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Aleksandrowicz	Małgorzata Woźniak-Zendran	Marta Sawińska
---------------------------	----------------------------	----------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z dnia 27 września 2017 r. znak: (...) odmówił J. C. prawa do wcześniejszej emerytury górniczej podnosząc, że przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej nie uznał okresu pracy wnioskodawcy od 17 października 1988 r. do 30 września 2005 r. jako zatrudnienia na stanowisku toromistrz i robotnik torowy na odkrywce, wymienionego w załączniku nr 2 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Ponadto, do ustalenia prawa do emerytury górniczej nie uznano także pracy w dozorze od dnia 01 października 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r., wskazanego w świadectwie pracy górniczej jako zatrudnienie na stanowisku sztygara zmianowego oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej zakładu górniczego, wymienionego w zał. III cz. C pkt 2 Zarządzenia

nr 9 MPiH z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określania stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Organ ustalił, że w okresie od 01 października 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r. J. C. zajmował stanowisko sztygara w oddziale infrastruktury kolejowej, a z karty stanowiska pracy wynika, że do zakresu czynności należał transport węgla z odkrywek do elektrowni. W konsekwencji przedłożone dokumenty zdaniem organu rentowego nie potwierdzają wykonywania pracy górniczej w dozorze na odkrywce stale i w pełnym wymiarze, wymienionej w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. C., wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do górniczej emerytury poprzez ustalenie, że odwołujący w okresie od 17 października 1988 r. do 30 września 2005 r. wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, zaś w okresie od 01 października 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r. wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 27.02.2019r. Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie sygn.akt III U 988/17 oddalił odwołanie i zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż J. C., urodzony w dniu (...), od dnia 17 października 1988 r. został zatrudniony w(...) Kopalni (...) w K. na stanowisku robotnika torowego w oddziale (...).

Dnia 10 października 1996 r. J. C. złożył wniosek o przeszerogowanie na stanowisko ślusarza rozjazdowego. Pracodawca powierzył mu ww. stanowisko od dnia 01 listopada 1996 r. w oddziale (...).

Z dniem 01 listopada 1997 r. objął stanowisko starszego toromistrza na odkrywce – brygadzysty i funkcję tę pełnił do dnia do 30 września 2005 r. w oddziale (...).

W okresie od 17 października 1998 r. do 30 września 2005 r. praca na ww. stanowiskach polegała na pracy na otwartej przestrzeni w ruchu zakładu górniczego na odkrywkach (...). Do obowiązków odwołującego należało utrzymanie w należytym stanie tras kolejowych węgla, stanowiących ciągi technologiczne zakładu górniczego, czyszczenie torów z węgla, odwadnianie torowisk, podbijanie i stabilizacja torów i rozjazdów, bieżące roboty remontowe torowisk.

Na mocy porozumienia odwołujący od dnia 01 października 2005 r. do dnia 30 kwietnia 2006 r. objął następnie stanowisko sztygara zmianowego w oddziale (...). Odwołujący dnia 20 kwietnia 2006 r. ponownie złożył wniosek o przeszerogowanie z tym, że wniósł o przedłużenie dotychczasowej umowy na czas nieokreślony. Jego wniosek został w całości uwzględniony.

Dnia 01 września 2014 r. (...) Sp. z o.o. w K. przejęła część dotychczasowego zakładu pracy odwołującego, w tym m.in. Oddział (...), w którym pracował.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, iż praca na zajmowanym od dnia 01 października 2005 r. stanowisku polega na dozorze przydzielonego odcinka infrastruktury torowej wraz z powiązаныmi z nią budowlami. W skład przydzielonego J. C. odcinka wchodziła: stacja (...), (...), (...) (...) oraz tory szlakowe na estakadach rozładunkowych Elektrowni (...). Odwołujący nadzoruje prace remontowe brygady torowej pracującej w terenie przy załadunku i rozładunku wagonów, prawidłowym odwadnianiu torów i czyszczeniu torowisk. Ponadto ponosi odpowiedzialność za prowadzenie robót górniczych przez siebie i podległych pracowników zgodnie z planem ruchu zakładu górniczego oraz przepisami prawa górniczego i geologicznego. Do zakresu czynności J. C. należał transport węgla z odkrywek do elektrowni.

Dnia 07 lipca 2017 r. (...) sp. z o.o. z s. w K. wystawiła J. C. świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą stwierdzające, iż odwołujący od 17 października 1988 r. jest zatrudniony u pracodawcy. W tym czasie:

- wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 17 października 1988 r. do dnia 30 września 2005 r. wykonywał pracę na stanowisku toromistrza i robotnika torowego na odkrywce – zał. 2 pkt 28 rozp. MPiPS z dn. 23.12.1994 r.,

- wykonywał pracę górniczą w dozorze (art. 36 ust. 1 pkt 5 zarządzenia nr 9 MPiH z dn. 23 grudnia 1994 r. zał. nr 3 od dnia 01 października 2005 r. do chwili obecnej – sztygara zmianowego oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji, taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej według nazwy oddziału, w którym jest zatrudniony (cz. C pkt 2).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w pełni podzielili zastrzeżenia organu rentowego odnośnie opinii Akademii (...) i G. Katedry (...) w K., skoro w jej wydawaniu brał udział prof. dr hab. inż. Z. K., który był bezpośrednio związany z uprzednim pracodawcą odwołującego – (...) K. (w okresie od 1975 r. do 2005 r. był zatrudniony w ww. zakładzie pracy jako członek Zarządu i Dyrektor ds. (...)).

Ponadto, Sąd oddalił wniosek dowodowy ZUS o powołanie dowodu z opinii innego biegłego, albowiem w istocie zmierzał on jedynie nie przedłużenia niniejszego postępowania.

Sąd I instancji dalej wskazał, iż przedmiotem sporu w realiach sprawy pozostawała kwestia, czy praca odwołującego na stanowiskach zajmowanych przez niego stanowiskach w okresie od dnia 17 października 1988 r. do 30 września 2005 r. oraz w okresie od 01 stycznia 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r. była pracą górniczą, co w istocie skutkowałoby przyznaniem J. C. prawa do emerytury górniczej.

Sąd Okręgowy powołał przepis art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 201.1440), zgodnie z którym górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) ukończył 55 lat życia;

2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;

3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl ust. 2 ww. przepisu, wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Wskazał następnie, iż zgodnie zaś z art. 50c ust. 1 pkt 4 ww. ustawy, za pracę górniczą uważa się pracę na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini. Punkt 5 wskazanego przepisu wskazuje, że pracą górniczą jest praca pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalni, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego;

W rozumieniu załącznika nr 2 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, wykaz stanowisk pracy, które uważa się za pracę górniczą i na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego obejmuje toromistrza i robotnika torowego na odkrywce. W przypadku natomiast zarządzenia Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, w przypadku stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu kopalń siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą- wymieniony jest sztygar zmianowy oddziału dołowego według nazwy oddziału, w którym jest zatrudniony (załącznik 3 cz. C pkt 2 zarządzenia).

Przy czym Sąd Okręgowy podkreślił, że do zakwalifikowania danej pracy jako pracy górniczej, nie wystarczy samo zakwalifikowanie stanowiska pracy według pozycji wymienionych w załączniku Nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, lecz praca ta musi jeszcze spełniać kryterium charakteru określonego w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Mając na uwadze przytoczone regulacje prawne oraz ustalony stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, iż w rzeczywistości, zarówno praca określona przez odwołującego, jak i jego pracodawcę jako robotnika torowego, ślusarza rozjazdowego, starszego toromistrza w oddziale (...) oraz sztygara zmianowego w oddziale (...) nie może być utożsamiana z pracą górniczą.

Sąd I instancji podkreślił, że nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r. I UK 320/10, LEX nr 811824). Praca "na odkrywce" w kopalniach (...) jest odpowiednikiem pracy "w przodkach" pod ziemią i polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniu złóż; istotne jest, aby prace wykonywane przez górnika były bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, a pojęcie "inne prace w przodku" musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin.

Sąd I instancji podkreślił, iż praca odwołującego polegała natomiast w pierwszym okresie na pracy na otwartej przestrzeni w ruchu zakładu górniczego na odkrywkach Kopalni, a do jego obowiązków przede wszystkim należało utrzymanie w należytych stanach tras kolejowych węgla, stanowiących ciągi technologiczne zakładu górniczego, czyszczenie torów z węgla, odwadnianie torowisk, podbijanie oraz stabilizacja torów i rozjazdów, czy bieżące roboty remontowe torowisk. Drugi okres natomiast koncentrował się głównie na transporcie węgla z odkrywek do elektrowni. Nie sposób tym samym przyjąć, że praca wykonywana przez powoda miała miejsce na odkrywce.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2018 r. sygn. akt I UK 529/16, zgodnie z którym do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie (...) (koparka wielonaczyniowa-przenośnik taśmowy-zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego.

Bowiem z definicji robót górniczych zawartej w prawie górniczym, czy geologicznym, robotą górniczą jest wykonywanie i utrzymywanie, zabezpieczanie lub likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych. Tymczasem odwołujący nie wykonywał pracy związanej z utrzymaniem i

zabezpieczeniem wyrobiska i nie likwidował wyrobisk górniczych. Jego praca nie polegała również na zwałowaniu nadkładu. Wpisanie odstawy węgla w treść planu ruchu zakładu górniczego, nie oznacza, że transport węgla jest prowadzony na ich terenie.

Aby tym samym wliczyć pracę wykonywaną przez odwołującego do pracy górniczej, konieczne było ustalenie, że kolej (..) Sp. z o.o. w K. znajdują się w układzie (...). Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie takiego stanowiska. W przypadku bowiem J. C., odwołujący wykonywał faktycznie pracę poza odkrywką.

Dopiero z załadowni węgiel przewożony jest koleją do elektrowni, która znajduje się już poza terenem odkrywki. Uznać tym samym należy, że w rzeczywistości, cała infrastruktura kolejowa w realiach sprawy znajduje się już poza odkrywką (poza układem (...)), zaś pracownicy zatrudnieni na kolei wykonują takie same prace jak pracownicy zatrudnieni na innych kolejach, albowiem praca wykonywana dotychczas przez odwołującego nie jest w żaden sposób bezpośrednio związana z procesem technologicznym wydobywania surowców. Bez znaczenia przy tym pozostaje, że pracodawca w wystawionym świadectwie wykonywania pracy górniczej wskazał, że ubezpieczony zajmował stanowisko, które zostało przez niego uznane za pracę górniczą. Wskazać bowiem należy, że analiza stanowiska pracy powinna zawsze koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej, nie zaś wyłącznie na subiektywnej ocenie pracodawcy czy pracownika.

W ocenie Sądu, transport urobku w kopalni węgla brunatnego odbywa się taśmociągami z koparek do załadowni (gdzie kończy się układ (...)) i w tym miejscu kończy się transport urobku, a zaczyna odstawa węgla. Praca związana z utrzymaniem sprawności infrastruktury kolejowej odstawy węgla zlokalizowanej między odkrywkami i elektrownią jest, zdaniem Sądu, wykonywana poza odkrywką.

Sąd I instancji powołał się w tym względzie także na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zajęte w wyroku z dnia 10 maja 2018r. znak III AUa 790/17 w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym.

Z powyższych względów odwołanie J. C. Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

W apelacji od powyższego wyroku odwołujący zaskarżył go w całości, zarzucając:

1. niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. 50a, 50c ust. 1 pkt 4 oraz poprzez błędną ich wykładnię i

niewłaściwie zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy, co skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, iż praca Odwołującego w spornym okresie nie była pracą górniczą lub równorzędną z pracą górniczą.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wybiórczą jego ocenę, której efektem było uznanie, że

a. Odwołujący w okresach od 17 października 1988r. do 30 września 2005 nie wykonywał pracy górniczej na stanowisku: toromistrz i robotnik torowy na odkrywce według załącznika nr 2 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994r. pomimo, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że był on zatrudniony na wymienionym stanowisku.

b. w okresie od 1 października 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r. nie wykonywał pracy 2 na stanowisku sztygar zmianowy oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej zakładu górniczego, wymieniony w zał. III cz. C pkt 2 Zarządzenia nr 9

MPIH z 23 grudnia 1994 r. pomimo, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że był on zatrudniony na wymienionym stanowisku.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż ubezpieczony J. C. w okresach od 17 października 1988r. do 30 września 2005 r. wykonywał pracę górniczą na stanowisku: toromistrz i robotnik torowy na odkrywce według załącznika nr 2 pkt 28 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994r.
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż ubezpieczony J. C. w okresie od 1 października 2005 r. do 28 sierpnia 2017 r. wykonywał pracę górniczą na stanowisku sztygar zmianowy oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej zakładu górniczego, wymieniony w zał. III cz. G pkt 2 Zarządzenia nr 9 MPIH z 23 grudnia 1994 r. . tj. uwzględnienie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całości.
3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koninie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne- bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

W świetle powyższego zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do zmiany wyroku.

Przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury górniczej określone zostały w prawidłowo powołanym przez Sąd Okręgowy przepisie art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887), który stanowi, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: (1) ukończył 55 lat życia; (2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; (3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 50a ust. 2 cyt. ustawy wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Odwołujący J. C. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej w dniu 18.07.2017 r., zatem po ukończeniu(...) roku życia i tą przesłankę odwołujący spełnia.

Spór stron sprowadzał się natomiast do ustalenia, czy odwołujący J. C. wykazał wymagany, 25-letni staż pracy górniczej lub równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni staż pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej w wieku (...) lat.

Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą.

Zgodnie natomiast z treścią art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, jak słusznie powołał Sąd I instancji, zawiera załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (§ 2) (Dz. U. z 1995r. Nr 2 poz.8). Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. W załączniku nr 2 tego rozporządzenia, pod pozycją 28 wymienione zostało stanowisko toromistrz i robotnik torowy na odkrywce.

Z kolei punkt 5 wskazanego przepisu art.50c ust.1 ustawy emerytalnej przewiduje, że pracą górniczą jest praca pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

W tym zakresie nadal obowiązującym jest z kolei zarządzenie Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, które -w przypadku stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu kopalń siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą- przewiduje sztygara zmianowego oddziału dołowego według nazwy oddziału, w którym jest zatrudniony (por.załącznik 3 cz. C pkt 2 zarządzenia).

Rację ma przy tym Sąd I instancji podkreślając, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej (i analogicznie art.50c ust.1 pkt 5 ustawy) decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy, odpowiadający wymaganiami ustawowym (por. wyroki SN z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137).

Co jednak nie mniej istotne, a co pomija apelujący, to nie przepisy ww. rozporządzenia oraz jego załączników decydują o rozumieniu pracy górniczej, a wyłącznie treść ustawy. Analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy.

Rozporządzenie wykonawcze nie może bowiem dawać więcej uprawnień niż wynika to z przepisów ustawy, które winny stanowić podstawę wyjściową do oceny czy dana praca może być uznana za pracę górniczą (por. stanowisko SN

wyrażone w wyrokach z dnia 8 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, Legalis, oraz z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, Legalis).

Jak podkreślił przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), a tut.Sąd stanowisko to w pełni podziela, nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia (czy zarządzenia) nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

W tej sprawie sporne było nie tyle to, czy praca faktycznie wykonywana przez odwołującego odpowiadała tej z punktu 28 załącznika nr 2 do rozporządzenia MPiPS z 23.12.1994 r. oraz z punktu 2 cz.C załącznika III zarządzenia nr 9 MPiH z 23.12.1994r. , ale właśnie przede wszystkim to, czy ta praca, w warunkach w jakich była w spornych okresach wykonywana, mogła być uznana za pracę górniczą.

Słusznie bowiem podkreślił Sąd I instancji, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, który tut.Sąd również w całości niezmiennie podziela, praca wykonywana na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej tylko wówczas, gdy odpowiada rodzajowi pracy określonemu w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. jeżeli spełnia ona kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru. Analogicznie należy oceniać pracę w dozorze – tj.praca na stanowisku wymienionym w załączniku III zarządzenia nr 9 MPiH z 23.12.1994r., musi odpowiadać rodzajowi pracy określonemu w art.50c ust.1 pkt 5 ustawy emerytalnej, aby mogła być kwalifikowana jako praca górnicza.

Zatem w realiach niniejszej sprawy, zajmowanie któregokolwiek z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisk mogłoby być uznane za pracę górniczą tylko wówczas, gdyby wykonywane przez wnioskodawcę czynności związane były bezpośrednio z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego (art. 50c ust. 1 pkt 4).

Co istotne przy tym, a czego wyraźnie nie wskazał Sąd Okręgowy- wykluczenie możliwości uznania za pracę górniczą pierwszego ze spornych okresów zatrudnienia odwołującego, tj. od 17.10.1988r. do 30.09.2005r. (przeszło 17 lat), wyklucza uznanie odwołania za uzasadnione, bowiem okres od 1.10.2005r. do chwili wydania wyroku w niniejszej sprawie, był krótszy niż 15 lat i sam, nawet przy uznaniu go za pracę górniczą, bez doliczenia pierwszego wskazanego okresu pracy, byłby niewystarczający do zmiany decyzji.

Tym samym zasadne było w pierwszej kolejności dokonanie oceny pierwszego okresu zatrudnienia.

Z charakterystyki stanowisk odwołującego ze spornego okresu (k.30 akt) oraz zeznań świadka W. O. i samego odwołującego wynika natomiast, że odwołujący jako robotnik torowy, ślusarz rozjazdowy, a następnie toromistrz na odkrywce zajmował się utrzymaniem prawidłowego stanu tras kolejowych węglowych na całej ich długości, czyszczeniem torów z węgla, odwadnianiem torowisk, podbijaniem i stabilizacją torów i rozjazdów, bieżącymi remontami torowisk.

Przy czym linia kolei górniczych ma , jak zeznał świadek, około 120 km długości i rozciąga się od T., przez J. i D., a rozpoczyna się od załadowni i biegnie do elektrowni (...). Obowiązki swoje odwołujący wykonywał natomiast na całym obszarze kolei górniczych.

Zatem prace swe wnioskodawca w spornych okresach wykonywał w terenie, tam gdzie przebiegały tory kolejowe służące do transportu węgla brunatnego. Tym samym charakter jego pracy nie miał bezpośredniego związku z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Zadania ubezpieczonego nie miały bowiem tak kwalifikowanego charakteru. Żadnej z ww. prac, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, a nawet zbliżonych rodzajowo, wnioskodawca nie wykonywał. Jego praca w spornym okresie polegała na utrzymaniu stanu dróg kolejowych, które – wbrew twierdzeniom wnioskodawcy- przebiegają poza terenem odkrywek. Trasy węglowe, którymi odbywał się transport węgla- prowadzą poza teren odkrywek, bo z załadowni do elektrowni, co tym samym, nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zaliczenie spornego okresu do stażu pracy górniczej wymagało tymczasem nie tylko ustalenia, że wnioskodawca wykonywał czynności przy przewozie nadkładu i złoża, lecz także, a w istocie przede wszystkim, że były one realizowane na odkrywce. Tego warunku w ustalonym stanie faktycznym nie spełniono.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi bowiem wątpliwości, w świetle licznego orzecznictwa Sądu Najwyższego, że pod tym pojęciem odkrywki węgla brunatnego należy rozumieć wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu, w tym wyrobiska, zwałowiska, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje. Jest to zatem część zakładu górniczego, obejmująca uzbrojone wyrobisko i zwałowiska, powstałe w wyniku robót górniczych wraz z urządzeniami i instalacjami służącymi bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu (w tym jak już podkreślał słusznie Sąd Okręgowy -urządzenia układu (...)). Pojęcie odkrywki może zatem obejmować również obiekty zlokalizowane poza obrysem górnej krawędzi wyrobiska odkrywkowego (czyli poza tzw. "wkopem"), ale jedynie w przypadku, gdy obiekty te, urządzenia i instalacje, służą bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu.

Obiektem takim nie są natomiast kolejowe trasy odstaw węgla z załadowni poszczególnych odkrywek do elektrowni, bowiem trasy te przebiegają już od obiektów załadowni do elektrowni, a nie bezpośrednio i wyłącznie na terenie odkrywki, co ma w sprawie decydujące znaczenie. Tym samym tut. Sąd za absolutnie bezpodstawne uznał stanowisko wyrażone w apelacji- jakoby termin odkrywka jest najbardziej zbliżony do pojęcia zakładu górniczego i wystarczy praca na terenie zakładu górniczego, by kwalifikować ją jako pracę górniczą. Powołany w tym względzie pogląd biegłego powołanego do tej sprawy, odbiega od poglądów orzecznictwa i doktryny i tut. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę poglądu tego nie podziela.

Należy również zauważyć, że Sądowi Odwoławczemu wiadomym jest z urzędu w związku z rozpatrywaniem innych spraw tego rodzaju, że transport węgla z miejsca jego wydobywania odbywa się w pierwszej kolejności za pomocą przenośników taśmowych, względnie przy użyciu samochodów ciężarowych w miejscach, gdzie nie ma możliwości wykorzystania takich przenośników. Zatem do przewozu węgla na terenie samej odkrywki nie wykorzystuje się kolei, co niewątpliwie podyktowane jest względami ekonomicznymi, gdyż z uwagi na częste zmiany miejsc wydobywania węgla nieopłacalnym jest budowanie sieci kolei na samej odkrywce. Nawet zatem przy założeniu, że załadunek węgla miał miejsce na terenie odkrywki, to i tak jego transport na samej odkrywce zajmował nieznaczną część całej trasy – uwzględniając też czas potrzebny na wykonanie pełnego przewozu.

Odwołujący jako robotnik torowy przede wszystkim zajmował się zabezpieczeniem transportu węgla z poszczególnych odkrywek do elektrowni. Jego głównymi zadaniami było utrzymanie odpowiedniego stanu torowisk i rozjazdów. Owszem, prace te wykonywał najczęściej w rejonie załadowni, jednakże nie tylko. Bezspornie zatem przedmiotem jego pracy były tereny pozaodkrywkowe. Również Sąd Apelacyjny przyjął, że czynności i obowiązki odwołującego nie służyły bezpośrednio wydobywaniu kopalin i zwałowaniu nadkładu na odkrywce. Kolej górnicze prowadzą transport wyłącznie od załadowni do elektrowni, a nie po terenie odkrywki. Stąd też praca robotnika torowego, ślusarza rozjazdowego czy toromistrza, a także następnie sztygara odpowiedzialnego za dozór przydzielonego odcinka infrastruktury torowej wraz z powiązanymi z nią budowlami (stacja(...), (...), W. K., W. J. i tory na estakadach rozładunkowych Elektrowni (...)) i to niezależnie czy była wykonywana na nastawni czy też na pozostałej części trasy

kolei górniczej, nie może być uznana za pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 4 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny przyjmuje bowiem, jak już wyżej wskazano, że za odkrywkę uznać należy jedynie teren bezpośredniego wydobywania surowca, a nie teren całego zakładu.

Z kolei pojęcia przewożenia nadkładów i złóż nie można automatycznie rozszerzać na wszelkie czynności transportowe. Zastosowanie w ustawie emerytalnej oraz powołanym wyżej rozporządzeniu grudnia 1994 r. doprecyzowania dotyczącego zatrudnienia na odkrywce, wskazuje, że zatrudnienie przy wykonywaniu innych prac, niż wskazane ustawowo, ale już poza odkrywką, nie uprawnia do zaliczenia tej pracy jako pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej. Zastosowanie tego doprecyzowania związane jest z eksploatacją odkrywki w kopalniach węgla brunatnego i pracy wykonywanej konkretnie na odkrywce, a nie w innych warunkach poza odkrywką, tj. w warunkach występujących nie tylko poza odkrywką, ale także w ogóle poza terenem kopalni węgla brunatnego.

Tym samym słusznie przyjął Sąd I instancji, iż charakter pracy odwołującego nie miał bezpośredniego związku z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Żadnej z prac, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej odwołujący nie wykonywał, a przynajmniej nie w dostatecznym wymiarze czasowym. Jakkolwiek wykonywał on pracę przy przewozie węgla, to jednak czynności te były realizowane w zasadniczej mierze poza terenem odkrywki, którą należy rozumieć tak, jak omówiono powyżej.

Znaczenie zatem samej nazwy stanowisk zajmowanych przez wnioskodawcę w kwestionowanych okresach, mimo, iż znajdują odzwierciedlenie w załączniku do rozporządzenia z 1994 r., nie mogło być decydujące, skoro praca wnioskodawcy nie mogła być oderwana od miejsca jej wykonywania.

Raz jeszcze podkreślić trzeba, że to nie nazwa stanowiska, lecz praca faktycznie wykonywana i jej miejsce- miały znaczenie dla kwalifikacji pracy jako górniczej, od której uzależnione było przyznanie emerytury górniczej, o której mowa w art. 50a ustawy emerytalnej. Tym miejscem bowiem może być wyłącznie teren odkrywki, a nie teren zakładu górniczego jako całości, jak zarzucał apelujący.

Zgodzić należy się również z sądem I instancji, że przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia np. zakładowe wykazy stanowisk czy protokoły komisji weryfikacyjnej, kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą. Taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana. Zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury, wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 50b ustawy emerytalnej), z drugiej natomiast – uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce – z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne – nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią (por. cyt. wyżej wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2010 r., I UK 339/09).

Skoro zatem stanowisko torowca i robotnika torowego, ani następnie sztygara zmianowego nie odbywało się w rzeczywistości na odkrywce, lecz na całej długości tras kolejowych węglowych od załadowni do elektrowni (...), a tym samym nie łączyło się z wykonywaniem czynności związanych bezpośrednio z wydobywaniem, załadunkiem i przewożeniem nadkładów i złóż, miernictwem górniczym czy bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych na odkrywce – to nie miało ono charakteru pracy górniczej. Pojęcia przewożenia nadkładów i złóż nie można rozszerzać na czynności transportowe na terenie całego zakładu górniczego i poza nim (do elektrowni) czy w zakresie napraw w kolejnictwie górniczym.

Uznać więc należało, że J. C. nie udowodnił na dzień ukończenia (...) roku życia wymaganego okresu wykonywania 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej.

Powyzsza konstatacja doprowadzić musiała w konsekwencji do oddalenia apelacji, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono natomiast w pkt 2 sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, ze zm.).

--	--	--

Małgorzata Aleksandrowicz	Małgorzata Woźniak-Zendran	Marta Sawińska
---------------------------	----------------------------	----------------